



Agnieszka KĘDZIERSKA 

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Kraków, Polska

Przestępczość korporacyjna – rozwiązania prawno-instytucjonalne w Stanach Zjednoczonych

Corporate Crime: Legal and Institutional Solutions in the United States

• Abstrakt •

Artykuł zawiera przeglądową historię uwarunkowań prawno-instytucjonalnych dotyczących przestępczości korporacyjnej w Stanach Zjednoczonych, ze szczególnym wskazaniem na rozwój odpowiedzialności karnej przedsiębiorstw. Przedstawione są w nim teoretyczne rozważania na temat tego zjawiska, najważniejsze regulacje prawne odnoszące się do niewłaściwych praktyk korporacyjnych, wytyczne prokuratorów dotyczące postępowania względem oskarżonej organizacji i modele współpracy korporacji z wymiarem sprawiedliwości. W pracy ujęta jest również problematyka empirycznych badań przestępczości korporacyjnej wraz z prezentacją dostępnych danych.

Słowa kluczowe: przestępczość korporacyjna; przestępczość „białych kołnierzyków”; Stany Zjednoczone

• Abstract •

The article contains a review of the history of legal and institutional conditions concerning corporate crime in the United States, with particular emphasis on the development of criminal liability of enterprises. It presents theoretical considerations about this phenomenon, the most important legal regulations relating to corporate malpractice, prosecutors' guidelines and models of cooperation between corporations and the judiciary. The paper also covers the issues of empirical research on corporate crime and the presentation of available data.

Keywords: corporate crime; white collar crime; United States

Problem przestępczości korporacyjnej nabrał znaczenia w Stanach Zjednoczonych wraz z intensywnym rozwojem korporacji biznesowych i wzrostem ich znaczenia w amerykańskim życiu gospodarczym, tj. od początku XX wieku. W niniejszej pracy przedstawię prawno-instytucjonalne rozwiązania walki z tytułową problematyką zastosowane w Stanach Zjednoczonych. Poddaję analizie Stany Zjedno-

czone z uwagi na znaczenie ich gospodarki w globalnej ekonomii (International Monetary Fund 2019), a także ze względu na globalny zasięg tamtejszych korporacji oraz ich wpływ na procesy gospodarcze w innych państwach. Jednocześnie w USA w ostatnich latach wydarzyły się istotne skandale korporacyjne, jak chociażby sprawa Enronu, KPMG czy działalność Bernarda Madoffa. Praca ma charakter przeglądowy i nie jest jej zadaniem proponowanie wyczerpującego katalogu rozwiązań istniejących problemów, a jedynie przedstawienie skomplikowanej natury zagadnienia i skonfrontowanie ze sobą wniosków uczonych w tym obszarze. W pierwszej części pracy przedstawię teoretyczne rozważania na temat przestępczości korporacyjnej. Wielorakie aspekty i przyczyny przestępczości korporacyjnej powodują, że jest ona przedmiotem badań ekonomistów, prawników, kryminologów, a także socjologów czy psychologów. Brak jednoznacznej definicji omawianego zagadnienia jest przyczyną częstego utożsamiania go z innymi rodzajami przestępstw, co w konsekwencji prowadzi do niemożności określenia zakresu przestępstw korporacyjnych. W związku z tym, w drugiej części przybliżę ewolucję rozwiązań prawnych przyjętych w Stanach Zjednoczonych na tym polu. Odniosę się do problematyki osobowości prawnej korporacji, charakteru i modelu współpracy organizacji (korporacji) z wymiarem sprawiedliwości na przestrzeni XX i XXI wieku. Wymiar prawny i instytucjonalny problematyki przestępczości korporacyjnej w Stanach Zjednoczonych opiera się na dyskusji dotyczącej zasadności kwestionowania niewłaściwych praktyk korporacji na gruncie prawa karnego. W trzeciej części zaprezentuję statystyki obrazujące skalę zjawiska przestępczości korporacyjnej, szczególnie w aspekcie egzekwowania prawa. Nie jest to możliwe w pełnym wymiarze, ponieważ istnieje szereg komplikacji związanych z mierzeniem tego rodzaju przestępczości, np. brak sądowych statystyk odróżniających przestępstwa korporacyjne od przestępstw zawodowych. Na końcu artykułu znajduje się podsumowanie zawierające najistotniejsze wnioski.

Czym jest przestępczość korporacyjna?

Odpowiedź na pytanie „czym jest przestępczość korporacyjna?” jest nieoczywista ze względu na rozległą kategorię semantyczną, w której mieści się pojęcie przestępczości korporacyjnej, jak i specyfikę amerykańskiego prawodawstwa, kreowanego w części przez orzeczenia sądowe. Nieformalne interpretacje tego terminu mogą oznaczać przykładowo: fałszowanie informacji finansowych, tzw. pranie pieniędzy, korupcję, defraudację majątku firmy, kradzież własności intelektualnej, oszustwa podatkowe czy nadużycia inwestycyjne. Wielość koncepcji

związanych z przepęcznością korporacyjną utrudnia jednoznaczne zdefiniowanie tego problemu. W literaturze przedmiotowej obejmującej przepęczność korporacyjną zagadnieniem, które najczęściej pojawia się w jej kontekście jest tzw. przepęczność „białych kołnierzyków” (ang. *white-collar crime*). Określenie to zostało po raz pierwszy użyte przez amerykańskiego socjologa Edwina H. Sutherlanda w grudniu 1939 roku podczas jego przemówienia dla Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego (Sutherland, 1940, ss. 1–12). Dziesięć lat później opublikował on dzieło *White Collar Crime*, gdzie zaproponował definicję pojęcia, w której przepęczność „białych kołnierzyków” określono mianem przepęczności popełnionej przez osobę szanowaną i o wysokim statusie społecznym, a więc najczęściej znajdującą się najwyżej w hierarchii organizacyjnej, pełniącą funkcję menadżerską i zarządczą (Sutherland, 1949, s. 14). Przepęstwa te ograniczył do czynów popełnionych przez osobę w trakcie wykonywania przez nią zawodu. Ukuty przez Sutherlanda termin został szeroko włączony do popularnego i naukowego języka na całym świecie, jednak jego definicja okazała się niespójna i otwarta na interpretacje socjologów i prawników, co przyczyniło się do kwestionowania jej pierwotnej wersji i powstania definicji, które zgodnie z intencjami autorów miały dokładniej wyróżnić cechy dystynktywne przepęczności „białych kołnierzyków”.

W 1970 roku urzędnik Departamentu Sprawiedliwości Herbert Edleherz określił przepęczność białych kołnierzyków jako „nielegalny czyn lub serię nielegalnych czynów popełnianych środkami nie fizycznymi, oraz poprzez ukrywanie lub podstęp w celu uzyskania pieniędzy lub mienia, uniknięcia płatności, lub w celu uzyskania korzyści biznesowych lub osobistych” (Wheeler, Kahan, 2002, s. 167). Definicja Edleherza koncentrowała się na sposobie, w jaki przepęstwo zostało popełnione, ignorując przy tym cechy przepęcy. W rezultacie objęła ona znacznie szerszy katalog przepęstw i czynów niezgodnych z prawem cywilnym czy administracyjnym, w tym przepęstw popełnianych poza kontekstem biznesowym, jak również popełnianych przez osoby o stosunkowo niskim statusie społecznym (Green, 2004, s. 112). W 1989 roku Federalne Biuro Śledcze (FBI) zdefiniowało przepęczność „białych kołnierzyków” jako „te nielegalne czyny, które charakteryzują się podstępem, ukrywaniem lub naruszeniem zaufania i które nie są uzależnione od zastosowania lub groźby użycia siły fizycznej lub przemocy. Osoby fizyczne i organizacje popełniają te czyny w celu uzyskania pieniędzy, własności lub usług; w celu uniknięcia płatności lub utraty pieniędzy lub usług; lub w celu zabezpieczenia osobistych lub biznesowych korzyści” (Federal Bureau of Investigation, 1989, s. 2). Z punktu widzenia analizy prawnej, takie podejście definicyjne ukierunkowane na czynności przepęcy jest dużo bardziej pożądane niż podejście ukierunkowane na osobę. Założeniem Sutherlanda przy tworzeniu definicji przepęstwa

„białych kołnierzyków” była krytyka cech sprawcy, nie same cechy przestępstwa. Nie odróżniał on jednak w swojej pracy przestępstwa popełnionego przez pracownika na korzyść organizacji od przestępstwa popełnionego przez pracownika w jego własnym interesie i przeciwko interesom organizacji. Marshall Clinard i Richard Quinney sugerują zatem zmianę przedmiotu dochodzenia z klasy społecznej na zawód, zastąpienie pojęcia przestępczości „białych kołnierzyków” dwoma terminami: przestępczość zawodowa i przestępczość korporacyjna (Clinard, Quinney, 1973, s. 22). Pierwszy mówi o przestępstwach popełnianych w trakcie wykonywania legalnego zawodu ze szkodą dla korporacji i dotyczy osób na wszystkich poziomach struktury społecznej. Druga kategoria ma obejmować przestępstwa popełniane przez korporacje i jej pracowników na rzecz korporacji. Innymi słowy przestępczość korporacyjna może polegać na „bezprawnym zaniechaniu lub popełnieniu przestępstwa przez osobę lub grupę osób w legalnej formalnej organizacji, zgodnie z celami operacyjnymi organizacji, które mają poważny fizyczny lub ekonomiczny wpływ na pracowników, konsumentów lub ogół społeczeństwa” (Schragger, Short, 1978, s. 409). Ta szeroka konceptualizacja odpowiada definicji wykroczeń organizacyjnych Henricha Grevea, ponieważ obejmuje zarówno działania formalnie kryminalizowane, jak i szereg szkodliwych czynów, które wynikają z intencjonalnego wykorzystania luk prawnych przez korporacje (Greve, Palmer, Pozner, 2010, s. 78). Pojęcie przestępczości korporacyjnej łączy się z przestępczością „białych kołnierzyków” w tym sensie, że większość osób dopuszczających się przestępstwa to pracownicy lub reprezentanci interesów korporacyjnych o statusie, który przypisany jest profesjonalistom wykonującym pracę umysłową. Jedną z cech dystynktywnych pomiędzy oboma pojęciami jest to, że przestępstwa korporacyjne mogą również przynosić indywidualne korzyści, ale w przypadku takich przestępstw jest to jedynie poboczny motyw lub wynik, w przeciwieństwie do przestępstw popełnianych przez i w interesie samego pracownika (Friedrichs, 2010, s. 116). Istotna jest również kwestia postrzegania przestępczości korporacyjnej przez badaczy zjawiska jako zbioru procesów społecznych, behawioralnych i środowiskowych prowadzących do aktów dewiacyjnych, znanych jako „ciemna strona organizacji” (Linstead, Marechal, Griffin, 2014, s. 166). Pogląd ten ujęty w modelu odchylenia organizacyjno-kulturowego stanowi holistyczną próbę zrozumienia przyczyn tej przestępczości, ponieważ uwzględnia w niej czynniki indywidualne (np. indywidualne cechy osoby) i makrospołeczne (prawo, regulacje), a także środowiskowe związane z organizacją i jej administracją (np. struktura organizacyjna; Husted, 2008, s. 125). Racjonalne jest zatem stwierdzenie, że pojęcie przestępczości korporacyjnej lepiej oddaje organizacyjne i strukturalne aspekty form nadużyć niż zindywidualizowane pojęcie przestępczości „białych kołnierzyków” (Van Erp, 2018, s. 2).

Trudność definicyjna pojęcia przestępczości korporacyjnej jest bardzo rozległa, a przedstawienie jej wszystkich kontekstów wykracza poza ramy niniejszej pracy. Niemniej przywołanie kilku definicji i jednocześnie przedstawienie niektórych problemów i niejasności, jakie z nich wynikają obrazują złożoność tego zjawiska na gruncie nauk społecznych i prawnych. Wśród teoretyków pojawiał się nawet postulat całkowitego zarzucenia tego pojęcia i zastąpienia go czymś zbliżonym do przestępczości gospodarczej lub po prostu przestępczości finansowej (Gordon, 1996, s. 162). Warto ponownie zaznaczyć, że chociaż przestępstwa korporacyjne mają strukturalne korzenie oparte na działaniach organizacji, to ostatecznie popełniane są przez ich poszczególnych członków. Stąd często, szczególnie w publicystyce, pojęcia przestępczości korporacyjnej, gospodarczej czy „białych kołnierzyków” są tożsame i używane naprzemiennie do przedstawienia przykładów bezprawnych i dysfunkcyjnych działań firm i ich pracowników.

Przeszłość korporacyjna w Stanach Zjednoczonych

Edwin H. Sutherland w pracy *White Collar Crime* zauważył, że choć przestępstwa korporacyjne przynosiły więcej strat finansowych niż pospolita przestępczość, to wciąż większość tego typu przestępstw nie była objęta prawem karnym, a traktowana była jako naruszenie prawa cywilnego lub administracyjnego (Sutherland, 1949, s. 16). Zakrojone na szeroką skalę kompleksowe badania na temat przestępczości korporacyjnej zostały przeprowadzone również w latach 70. XX wieku przez Marshalla Clinarda i Petera Yeagera (Clinard, Yeager, 1987). Wiele wzorców, które zostały opisane przez Sutherlanda trzy dekady wcześniej, zostało uznanych za trwałe, podkreślono również łagodność wymiaru sprawiedliwości wobec korporacyjnych przestępców. Przedstawienie problematyki przestępczości korporacyjnej w świetle uwarunkowań prawnych wymaga przede wszystkim podkreślenia, że w amerykańskiej specyfice korporacje posiadają przynajmniej część praw i obowiązków osób fizycznych¹. W 1886 roku w ramach interpretacji słowa „osoba” w XIV poprawce do Konstytucji, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych rozszerzył niektóre konstytucyjne środki ochrony korporacji (por. Smith, 2010). W Stanach Zjednoczonych korporacje mają prawo do zawierania umów z innymi stronami oraz do pozwania lub bycia pozwany w sądzie w taki sam sposób jak

¹ W 1819 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych orzekł, że korporacje mają takie same prawa jak osoby fizyczne do zawierania i egzekwowania umów w sprawie *Trustees of Dartmouth College v. Woodward* (17 U.S., s. 518).

osoby fizyczne. Historycznie korporacje ponosiły w większości odpowiedzialność cywilną za wykroczenia, nie istniała odpowiedzialność karna przedsiębiorstw.

W celu przeanalizowania dynamiki politycznej ustawodawstwa dotyczącego przestępczości korporacyjnej ważne jest uznanie, że ewolucja prawa karnego jest historią polityki instytucjonalnej, czyli polityki instytucji i ich podmiotów w kontekście prawa karnego. Większość odpowiedzialności karnej, której podlegają aktualnie korporacje w Stanach Zjednoczonych została zaimplementowana na drodze legislacyjnej w postaci ustaw Kongresu², jednak początkowy jej rozwój wynikał z orzecznictwa sądowego. Wczesne anglosaskie prawo zwyczajowe (*common law*) odrzucało koncepcję winy zbiorowej lub domniemanej. Termin *przestępstwo* odnosi się do określonych rodzajów zachowania, które instytucje prawne uznają za przestępcze, niezgodne z przyjętymi normami prawnymi. Takie zachowanie musi być zdefiniowane w szczególnie sposób z zastosowaniem pewnych charakterystycznych pojęć, jak znamiona czynu zabronionego (*actus reus*) oraz zdolność rozpoznawania, świadomość popełnienia czynu zabronionego (*mens rea*), ciężar dowodu, musi pociągać również za sobą pewne formy karania. W związku z tym uważano, że korporacje nie mogą popełniać przestępstw, gdyż nie są w stanie spełnić tych przesłanek. Zdarzało się, że korporacje świadczące usługi publiczne, np. dbające o stan dróg publicznych, były skazywane karnie za niewywiązywanie się ze swoich obowiązków, jednak przypadki takie były nieliczne i wiązały się ze standardowym niewywiązaniem się z zapisów umowy (Bennet, LoCicero, Hanner, 2013, s. 414). Dopiero w przełomowej sprawie New York Central & Hudson River Railroad Co. przeciwko Stanom Zjednoczonym (212 U.S., ss. 481, 494–95, 1909) w 1909 roku Sąd Najwyższy orzekł, że korporacja może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej za nielegalne przyznanie przez jej pracownika rabatów innej firmie. Na podstawie cywilnoprawnej koncepcji odpowiedzialności przełożonego (*respondeat superior*) uznano, że ponieważ korporacje czerpią zyski z czynów swoich pracowników, to powinny one również być pociągnięte do odpowiedzialności za przestępstwa przez nich popełnione, w ramach ich zatrudnienia (Fischel, Sykes, 1996, s. 335). W kolejnych dziesięcioleciach politycy Nowego Ładu powołali szereg agencji regulacyjnych, aby móc ściślej monitorować zachowania korporacji. Niemniej na gruncie prawnym podawano wówczas również w wątpliwość możliwość pociągania korporacji do odpowiedzialności karnej. Korporacji nie można było fizycznie uwięzić, a kary pieniężne w statutach karnych ustalane z myślą o osobach

² Przykładowo: False Claim Act (1863), który nakładał odpowiedzialność prawną na osoby i firmy za defraudację pieniędzy z programów federalnych lub Sherman Trust Act (1890), który uznawał działalność gospodarczą o charakterze monopolistycznym za nielegalną.

fizycznych, były niewielkie. Takie uwarunkowania powodowały, że korporacje rzadko były pociągane do odpowiedzialności karnej.

Lata 70. XX wieku to w Stanach Zjednoczonych przede wszystkim okres politycznego kryzysu i powszechnej krytyki Ameryki korporacyjnej w następstwie afery Watergate. Oskarżenie karne firmy Ford Motor w sprawie produkowanych przez nią samochodów Pinto³ przyczyniło się do wzrostu społecznej dezaprobaty dla działań korporacji (Legget, 1999). Panowało przekonanie, że bezprawne działania, w tym zmywy cenowe, nielegalne wpłaty polityczne na rzecz krajowych i zagranicznych partii, szkody dla środowiska oraz naruszenia zasad bezpieczeństwa i higieny pracy były raczej standardem niż wyjątkiem w działalności korporacyjnej. Jak podkreślali krytycy, korporacjom brakowało odpowiedzialności wobec inwestorów i całego społeczeństwa (Elkins, 1976, s. 84). Rząd federalny wyszedł z założenia, że ściganie korporacji w trybie karnym i zwiększenie kar pieniężnych będzie najlepszym sposobem walki z ich szkodliwą działalnością. Oprócz znacznie wyższych maksymalnych kar kryminalnych za wiele wykroczeń uchwalono również przepisy przewidujące, że skazana korporacja narażona jest na „alternatywną grzywnę” w wysokości dwa razy większej niż kwota zysku (lub straty) będących efektem przestępstwa. W 1977 roku uchwalono Ustawę o Zagranicznych Praktykach Korupcyjnych (ang. Foreign Corrupt Practices Act – FCPA) po tym, jak ujawniono, że wiele amerykańskich korporacji było zaangażowanych w zakrojone na dużą skalę praktyki przekupstwa zagranicznych urzędników w celu wdrożenia ułatwień dla prowadzonego przez nie biznesu (U.S. Justice Department, 2012). W tym samym czasie uchwalono również serię ustaw rozszerzających zakres prawa karnego w obszarach, m.in. obrotu papierami wartościowymi (Insider Trading and Securities Fraud Enforcement Act of 1998), ochrony środowiska (np. Comprehensive Environmental Response, Compensation, and Liability Act of 1980), zamówień publicznych w sektorze militarnym (np. Major Fraud Act of 1988), opieki zdrowotnej (np. Medicare and Medical Patient and Program Protection Act of 1987).

Rygorystyczne rozwiązania prawne stanowiły zachętę dla korporacji do przejęcia większej odpowiedzialności za monitorowanie poczynań swoich pracowników, które potencjalnie mogłyby narazić organizację na ogromne straty finansowe i wizerunkowe. Jednocześnie na znaczeniu zyskiwał pogląd o negatywnym wpływie na życie gospodarcze karnej odpowiedzialności przedsiębiorstw. Skazanie kor-

³ Przypadki eksplozji Forda Pinto z powodu wadliwej konstrukcji układu paliwowego doprowadziły do debaty nad wieloma kwestiami, z których większość dotyczyła zastosowania przez Forda analizy kosztów i korzyści oraz etyki związanej z decyzją o niemodernizowaniu układu paliwowego na podstawie tej analizy.

poracji oznaczało dla niej znaczne obciążenia finansowe, które niejednokrotnie mogły prowadzić do bankructwa i pozbawienia pracy setek osób, co negatywnie odbijało się na gospodarce kraju (Hamadani, Klement, 2008, s. 280). Tym samym Kongres zmieniał stopniowo swoją koncepcję walki z tym rodzajem przestępczości, dochodząc do wniosku, że lepszym sposobem na jej powstrzymanie jest nawiązanie współpracy korporacyjnej, aby zapobiec potencjalnym nieprawidłowościom. Od lat 90. XX wieku różne organy rządu federalnego zaczęły współpracować z korporacjami w zakresie regulacji i praktyk, które wspomagają eliminację ryzyka nadużyć. Fundamentalny krok w tej zmianie nastąpił w 1991 roku, kiedy amerykańska Komisja Skazująca (ang. United States Sentencing Commission) wydała federalne wytyczne dotyczące wyroków skazujących organizacje (por. Federal Sentencing Commission, 1991). Poza upoważnieniem sędziów federalnych do nakładania kar finansowych na przedsiębiorstwa, wytyczne zalecały, aby stopień kary był adekwatny do rozwiązań, jakie podjęła korporacja w celu zapobiegania nieprawidłowościom przed ich wystąpieniem (Federal Sentencing Commission, 1991, s. 24). Czynnikiem, które mogły uzasadniać zmniejszenie grzywny było posiadanie przez firmę programu zapewniającego zgodność jej działalności z regulacjami prawnymi (ang. *compliance*), brak wiedzy kierownictwa wyższego szczebla o niewłaściwym postępowaniu, niezwłoczne zgłoszenie wykrytych nieprawidłowości, współpraca w dochodzeniu oraz przyjęcie odpowiedzialności. Wprowadzenie tych wytycznych spowodowało przesunięcie władzy z sędziów federalnych na prokuratorów i kuratorów, którzy mogli teraz odegrać kluczową rolę w zapewnieniu, by z ich perspektywy nałożona na firmę kara odpowiadała wadze przestępstwa. Wraz z naciskiem na współpracę korporacyjną rząd zaczął również oferować alternatywną do procesowej ścieżkę rozwiązywania w postaci umów przedprocesowych (ang. *pretrial diversion agreements* – PDA), które mają na celu przekierowanie przestępców w sprawach karnych do programu nadzoru administrowanego przez amerykańską służbę kuratorską (ang. *U.S. Probation Service*). PDA mogą przyjmować jedną z dwóch form: umowy o warunkowym zawieszeniu postępowania (ang. *deferred prosecution agreement* – DPA)⁴ lub umowy o nieściganiu przestępstwa (ang. *nonprosecution agreement* – NPA)⁵. Umowy te pozwoliły korporacjom uniknąć aktu oskarżenia, choć wiązały się one z nałożeniem na nie sankcji finansowych, przyznaniem się do winy, zadeklarowaniem współpracy z wymiarem sprawiedliwości i wprowadzeniem szeregu zmian personalnych, oraz regulacji związanych z ich działalnością. Rozwiązanie to umożliwiło

⁴ W ramach DPA prokurator wnosi oskarżenie, ale zgadza się nie wnosić o skazanie.

⁵ W ramach NPA prokurator zgadza się nie wnosić formalnych zarzutów przeciwko firmie.

zachowanie zdolności przedsiębiorstw do prowadzenia działalności gospodarczej, służąc jednocześnie celom prokuratorów, jakimi są uzyskanie zadośćuczynienia za popełnione nadużycia.

Zasadnicza zmiana w myśleniu o przystępczości korporacyjnej przedstawiona w wytycznych została wzmocniona w 1999 roku, kiedy Departament Sprawiedliwości wydał pierwszy z serii memorandumów mających na celu ujednoczenie federalnego postępowania z korporacjami. Ówczesny zastępca prokuratora generalnego Eric Holder wydał memorandum (por. Holder, 1999), w którym podał szczegółowe czynniki, jakie prokuratorzy powinni wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o wniesieniu oskarżenia przeciwko firmie. Dokument, choć nie był obowiązkowym prawem, ograniczył zwolnienie z obowiązku przeprowadzania wewnętrznego dochodzenia przez korporacje w sprawie zaistniałych nieprawidłowości. Wkrótce po wydaniu memorandum, w Stanach Zjednoczonych doszło do bezprecedensowej liczby skandali z udziałem dużych korporacji, takich jak Enron, WorldCom, Arthur Andersen i HealthSouth. W odpowiedzi na te wydarzenia Kongres w lipcu 2002 roku uchwalił ustawę Sarbanesa-Oxleya regulującą praktyki finansowe i ład korporacyjny. Obszerna ustawa nakładała na spółki giełdowe szereg wymogów dotyczących efektywności systemu kontroli wewnętrznej, m.in. poprzez kontrolę jakości usług audytorskich. Wprowadziła również dodatkowe sankcje finansowe i karne dla zarządzających spółką w przypadku nieprawidłowości w sprawozdaniach finansowych i fałszowaniu zapisów księgowych (Green, 2004, 122). W ramach tych inicjatyw zastępca prokuratora generalnego Larry Thompson wydał w 2003 roku memorandum, w którym zwiększono uprawnienia prokuratorów do wnoszenia oskarżeń przeciwko korporacjom (por. Thompson, 2003). Thompson zamieścił w swoim memorandum zapis o rozważeniu „adekwatności ścigania osób odpowiedzialnych za nadużycia korporacji” (Wray, Hur, 2006, s. 1095) nawet wówczas, gdy korporacja przyzna się do winy. Memorandum zmieniło również wytyczne dotyczące ścigania przystępstw korporacyjnych i nakładania kar za wszelkie zachowania, które prokuratorzy uznają za obstrukcyjne wobec założonej praktyki. Zapis zakładający współpracę „za wszelką cenę” stał się przedmiotem krytyki środowiska prawnego, które twierdziło, że reprezentuje on erozję istotnych praw konstytucyjnych (Bennet, LoCicero, Hanner, 2013, s. 424). W 2006 roku wydano kolejne memorandum, które łagodziło zapisy o pozbawieniu korporacji ich przywilejów prawnych (por. McNulty, 2006), jednak dopiero dwa lata później zastępca prokuratora generalnego Mark Filip wydał dokument, który w odróżnieniu od poprzednich został włączony do obowiązującego podręcznika dla prawników (ang. U.S. Attorneys’ Manual) określającego zasady, których powinni przestrzegać prokuratorzy (por. Filip, 2008). Memorandum kła-

dzie nacisk na dobrowolne ujawnianie informacji przez oskarżonych, zmieniając tym samym poprzednie wytyczne i ułatwiając korporacjom koordynację i obronę w procesie karnym. Opublikowanie memorandum zbiegło się w czasie z wybuchem kryzysu, który zdestabilizował rynek finansowy w Stanach Zjednoczonych i osłabił zaufanie społeczne do korporacji. Jednym z aspektów walki ze skutkami kryzysu było przyjęcie przez Kongres i Prezydenta szeregu ustaw mających na celu ochronę miejsc pracy i pobudzenie gospodarki. W 2009 roku przyjęto Ustawę o egzekwowaniu i odzyskiwaniu należności z tytułu nadużyć finansowych (ang. Fraud Enforcement and Recovery Act) spełniającą raczej funkcję prewencyjną wobec nieuczciwych praktyk instytucji finansowych. Głównym jej celem było zwiększenie nadzoru nad egzekwowaniem prawa w odniesieniu do oszustw finansowych, które przyczyniły się do kryzysu na rynku kredytów hipotecznych i kryzysu gospodarczego. Pokryzysową odpowiedzią Departamentu Sprawiedliwości na nadużycia korporacyjne było również wydanie nowego dokumentu w 2015 roku – memorandum Yatesa (por. Yates, 2015). Główny jego punkt dotyczył stanowczego domagania się przez prokuratorów identyfikacji przez korporację wszystkich osób zaangażowanych w jakikolwiek aspekt domniemanego wykroczenia, niezależnie od ich pozycji lub stażu pracy. Wskazanie takich osób ma być podstawą do uzyskania przez korporację w postępowaniu przed sądem statusu podmiotu współpracującego z prokuratorem. Memorandum wdrożone zarówno w dochodzeniach karnych, jak i cywilnych zostało poddane szerokiej krytyce ze względu na swój rygoryzm, co miało pozbawiać korporacje możliwości adekwatnych narzędzi obrony (por. Greaves, 2018). Wobec tego w 2018 roku wprowadzono modyfikacje do ostatniego memorandum, które złagodziły jego zapisy (por. Colwell, Zeno, Goldstein, 2018). Przede wszystkim korporacje miały zostać nagrodzone w procesie zmniejszeniem kary za wskazanie osób kluczowych w pozaprawnym procederze. Odrzucono również praktykę, w której w podobny sposób traktuje się dochodzenie karne i cywilne, dając tym samym większą dowolność prokuratorom i adwokatom w ustaleniu wysokości oraz adekwatności kar finansowych dla korporacji.

Egzekwowanie prawa karnego w kontekście przestępczości korporacyjnej w Stanach Zjednoczonych przebiegało zasadniczo w trzech etapach. Tradycyjne pojęcie „przestępstwa” przedsiębiorstw nie istniało w anglosaskim prawie zwyczajowym, dlatego w pierwszej fazie łamanie prawa przez korporacje było w dużej mierze postrzegane jako kwestia regulacyjna, niewymagająca pociągania ich do sądowej odpowiedzialności karnej. Stopniowo wraz ze wzrostem liczby nielegalnych działań od połowy lat 70. XX wieku prokuratorzy częściej oskarżali korporacje i ich pracowników (działających w ramach swojego zatrudnienia) o łamanie pra-

wa federalnego. Zastosowanie względem korporacji odpowiedzialności za czyny pracownika (ang. *vicarious liability*) w aspekcie prawa karnego przysporzyło im trudności natury prawnej, ale sprzyjało również budowaniu jedności interesów pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Oskarżenie przedsiębiorstwa o przestępstwa korporacyjne było postrzegane jako zapewnienie, że kierownictwo nadzoruje swoich pracowników. Batalia sądowa i ewentualny wyrok skazujący mogły zagrozić działalności firmy, przykładowo poprzez odebranie niezbędnych licencji, dlatego podmioty gospodarcze opowiadały się po stronie swoich pracowników chcąc uniknąć wszelkich indywidualnych aktów oskarżenia, które mogłyby prowadzić do postawienia zarzutów przeciwko całemu podmiotowi. Trzeci etap jest związany z okresem spadku zaufania publicznego wobec świata polityki i biznesu w latach 70. i 80. XX wieku. Wówczas wymiar sprawiedliwości skupił się na uzyskaniu współpracy korporacyjnej, prokuratorzy uzależniali podjęcie decyzji o wniesieniu oskarżenia od stopnia zaangażowania podmiotu w dochodzeniu karnym. Pod wieloma względami rząd zmienił praktykę swojego postępowania z podejścia przeważnie reaktywnego, na podejście bardziej proaktywne. Ta zmiana wzmocniła rolę prokuratorów, a standard „pełnej współpracy” często oznaczał, że korporacje musiały zrzec się tajemnicy adwokackiej. Wraz z rozwojem podejścia opartego na współpracy, rząd federalny zaczął również oferować korporacjom umowy o warunkowym zawieszeniu postępowania (DPA) lub umowy o nieściganiu przestępstwa (NPA). Umowy te pozwoliły przedsiębiorstwom uniknąć aktu oskarżenia w zamian za poniesienie kary finansowej, przyznania się do wykroczeń i wprowadzenia odpowiednich zmian w strukturze organizacyjnej oraz funkcjonowaniu. Model ten zagwarantował zdolność przedsiębiorstw do prowadzenia działalności gospodarczej przy jednoczesnej realizacji celów wymiaru sprawiedliwości i zaspokojeniu oczekiwań społecznych.

Przedstawiona historia uwarunkowań prawnych dotyczących działalności korporacyjnej ukazuje również toczącą się do dziś dyskusję na temat zasadności podlegania korporacji prawu karnemu. Według zwolenników tego rozwiązania w orzecznictwie Sądu Najwyższego korporacje traktowane są jako osoby, a tym samym podlegają odpowiedzialności karnej. Nie wiąże się ona z fizycznym uwięzieniem firmy, ale może doprowadzić do jej upadku, co wydaje się odpowiednim zadośćuczynieniem za wyrządzone szkody. Tymczasem oponenty wskazują, że takie rozwiązania dotyczą osób, które nie były zaangażowane w przestępstwo i pozwalają na uniknięcie indywidualnej kary rzeczywistym sprawcom procederu (Garret, 2015, s. 1839). Podkreślają, że nadmierne obciążenia finansowe w połączeniu z negatywnym odbiorem społecznym mogą doprowadzić do bankructwa firmy, a w konsekwencji problemów na rynku pracy i w całej gospodarce. Po-

nadto niektórzy twierdzą, że nadmierne regulacje kierują wysiłek zarządzających na wzmoczone działania kontrolne, niewspółmierne względem realnych zagrożeń, przez co podstawowa działalność organizacji staje się nieefektywna (suboptymalna), a nawet dysfunkcyjna (Hamadani, Klement, 2008, s. 290). Poniższe dane pokazują, że zdecydowana większość spraw kończy się podpisaniem przez korporacje i stronę rządową ugody, która zazwyczaj obejmuje nałożenie sankcji finansowych i ewentualne wprowadzenie zmian w regulacjach dla konkretnej korporacji, a więc konsekwencje są porównywalne do leżących w zakresie prawa cywilnego (Khanna, 2004, s. 95).

Tabela 1. Postępowania sądowe na szczeblu federalnym wobec korporacji wraz z rodzajem zakończenia postępowania

Rok	Ogółem spraw	NPA	DPA	Oddalenie	Uгода	Wyrok skazujący	Odrzucenie
2018	97	13	10	11	54	3	6
2017	111	11	14	6	70	3	6
2016	171	18	17	7	118	0	11
2015	190	90	11	0	85	0	4
2014	129	10	16	1	102	0	0
2013	153	13	16	2	122	0	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Corporate Prosecution Registry.

Warto również podkreślić, że niektóre korporacje preferują kryminalizację ich działalności w tym zakresie, z uwagi na relatywnie niskie koszty dla korporacji. Kryminalizacja prowadzi do bardziej ukierunkowanego egzekwowania przepisów niż często niejednoznaczne przepisy cywilne i posiada silniejsze zabezpieczenia proceduralne (np. dowody ponad wszelką wątpliwość), a także rzadziej nakłada odpowiedzialność na strony trzecie (Khanna, 2004, s. 105). Procedura karna jest znacznym obciążeniem dla wymiaru sprawiedliwości, co ostatecznie prowadzi do większej skłonności prokuratorów do podjęcia negocjacji ukierunkowanych na zawarcie ugody.

Przeszeczność korporacyjna w świetle danych statystycznych

W niniejszej końcowej części pragnę przedstawić empiryczne próby ujęcia przeszechności korporacyjnej w Stanach Zjednoczonych. Fragment ten stanowi osobną całość – zabieg ten jest celowy. Po pierwsze, przedstawione wyniki bazują na danych pozyskanych z Departamentu Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych i organów działających w jego ramach, jak również z instytucji prywatnych. Podczas gdy wymiar sprawiedliwości przedstawia dane dotyczące osób skazanych za konkretne przeszechstwa lub liczby toczących się postępowań sądowych, badania przeprowadzone przez prywatne instytuty lub firmy korzystają z metodologii, która pozwala im na przedstawienie skali zjawiska nadużyć w poszczególnych sektorach gospodarki, niekoniecznie kończących się postępowaniem sądowym (Hartley, 2008, s. 64). Dzięki temu mamy możliwość stwierdzenia, czy problem przeszechności korporacyjnej w amerykańskich realiach jest rzeczywiście istotny i w jakim stopniu prawne regulacje przekładają się na egzekwowanie kar. Inna kwestia to stwierdzenie, że mierzenie przeszechności korporacyjnej jest skomplikowanym zadaniem, ponieważ obejmuje relacje pomiędzy organizacją a indywidualnymi osobami. Niespójność definicyjna, a zarazem wielość aktorów oraz aspektów takiej przeszechności powoduje daleko idące trudności w zbieraniu informacji na temat czynów przeszechnych i dokonania odpowiedniej ich klasyfikacji (por. Cliff, Wall-Parker, 2017). Przykładowo pracownik korporacji, który przyjął łapówkę niekoniecznie będzie klasyfikowany jako przestępca w „białym kołnierzyku”, a prawdopodobnie zostanie włączony do ogólnej kategorii „korupcja”. Policyjne statystyki zawierają informacje o przypadkach korupcji, oszustw, nadużyć finansowych, ale nie przedstawiają, kto w rzeczywistości – korporacja czy pracownik – dopuścił się tego czynu. Z tych powodów dane na szczeblu państwowym i lokalnym nie są wystarczające do uzyskania informacji o przeszechstwach korporacyjnych (Hartley, 2008, s. 64). Z kolei statystyki przedstawiane przez Federalne Biuro Śledcze (FBI) nie obejmują wszystkich rodzajów przeszechstw korporacyjnych i charakterystycznych cech sprawcy, a jedynie odnotowują sam fakt aresztowania. W danych nie są dostępne żadne cechy czy kryteria zawodowe lub społeczno-ekonomiczne dotyczące sprawcy wykroczenia, nie uwzględniono też żadnych cech struktury przedsiębiorstwa (Barnett, 2005, s. 1). Niektóre wysoce szkodliwe przeszechstwa mogą być rozpatrywane na drodze administracyjnej lub cywilnej przez organ regulacyjny, podczas gdy inne podobne przeszechstwa mogą być przedmiotem postępowania karnego. Administracyjne działania regulacyjne, powództwa cywilne i ugody pozasądowe, gdzie część ugody obejmuje przyznanie się do winy w zamian za finansowe zadośćuczynienie nie są traktowane jako przeszechstwa, a więc

nie są ujmowane w oficjalnych statystykach. To powoduje, że obraz jest niepełny i nie odzwierciedla rzeczywistej skali zjawiska. Zaprezentowanie wyników badań statystycznych bez przedstawienia pokrótce problematyki związanej z ich metodologią, byłoby niepoprawne i dawałoby nieprawdziwy obraz. Mając to na uwadze, uznałam za najlepsze rozwiązanie umieszczenie aktualnych statystyk dotyczących przestępczości korporacyjnej w dedykowanej osobnej części.

Integralną częścią działań prokuratorskich i procesowych w Stanach Zjednoczonych jest prowadzenie poprzez Biuro Wykonawcze Prokuratorów Krajowych Stanów Zjednoczonych (ang. The Executive Office for the United States Attorneys) scentralizowanego systemu zarządzania sprawami, który pozwala na śledzenie informacji na temat toczących się spraw karnych, cywilnych i odwoławczych. Wykresy i tabele przedstawione w corocznym sprawozdaniu odzwierciedlają statystyczne podsumowanie spraw rozpatrywanych przez adwokatów reprezentujących rząd federalny w sądach dla poszczególnych dystryktów (The United States Attorneys, 2017, s. 14).

Tabela 2. Liczba spraw karnych w sądach dystryktowych w Stanach Zjednoczonych dotyczących przestępczości „białych kołnierzyków”

Sprawy karne w sądach dystryktowych Stanów Zjednoczonych					
rok sprawozdawczy 2017 *					
	Wpłynęło	Zakończono**	Winny	Niewinny	Oddalony
Przestępczość „białych kołnierzyków”	4379	4476	5868	32	418
Wyłudzenia	51	28	34	0	4
Oszustwa przeciw instytucjom biznesowym	246	264	332	0	21
Naruszenie prawa antymonopolowego	9	6	5	0	3
Oszustwa bankowe i sprzeniewierzenie	469	494	651	3	37
Oszustwa upadłościowe	52	79	92	0	4
Oszustwa towarowe	14	11	19	0	1
Oszustwa komputerowe	140	125	160	0	9
Oszustwa konsumenckie	67	67	82	0	19
Oszustwa korporacyjne	62	41	49	0	2
Oszustwa w zamówieniach publicznych	41	44	49	0	6

Tab. 2 – cd.

Sprawy karne w sądach dystryktowych Stanów Zjednoczonych					
rok sprawozdawczy 2017 *					
	Wpłynęło	Zakończono**	Winny	Niewinny	Oddalony
Przeszeczność „białych kołnierzyków”	4379	4476	5868	32	418
Oszustwa w programach federalnych	464	533	576	4	55
Oszustwa w sektorze zdrowia	439	380	639	6	39
Oszustwa ubezpieczeniowe	14	21	53	0	3
Inne oszustwa inwestycyjne	87	87	106	1	7
Oszustwa giełdowe	93	111	137	3	15
Oszustwa podatkowe	591	683	839	3	37
Naruszenie własności intelektualnej	42	46	51	2	9
Kradzież tożsamości	252	274	346	0	28
Kwalifikowana kradzież tożsamości	361	305	478	0	20
Oszustwa hipoteczne	44	114	158	2	16
Inne	841	763	1012	8	83

* statystyki nie obejmują postępowań prowadzonych przez sędziów magistrackich (ang. *magistrate proceedings*)

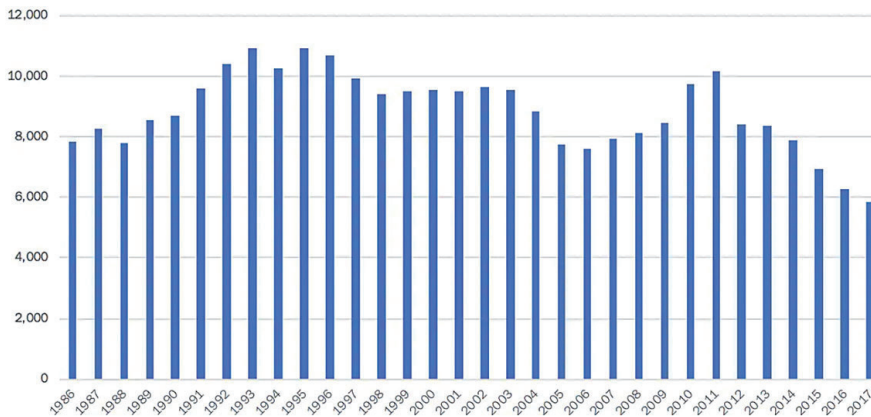
** statystyki obejmują również sprawy zakończone, które rozpoczęły się w poprzednim roku rozliczeniowym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *United States Attorneys' Annual Statistical Report 2017*.

Powyższe dane prezentują liczbę spraw związanych z przeszecznością „białych kołnierzyków”. Liczba ta nieznacznie spadła z porównaniem do roku 2016 o 412 (z 4791 spraw), czyli o 8,6%. Dane te nie pokazują natomiast, czy sprawa dotyczyła korporacji, czy też indywidualnej osoby, nie wlicza się również do tej kategorii przestępstw korupcyjnych. Według zawartych w sprawozdaniu *United States Sentencing Commission* informacji, kary wymierzone wobec przestępców z białym kołnierzykiem stanowiły zaledwie 3% ogólnej liczby kar zasądzonych przez sądy dystryktowe, a oszustwa związane z nadużyciami finansowymi 9% (*United States Sentencing Commission*, 2017, s. 13). Procent ten wydaje się niewielki, zważywszy na fakt, że według obliczeń przeszeczność „białych kołnierzyków” i przeszeczność korporacyjna rocznie generują straty dla gospodarki Stanów Zjednoczonych

w wysokości od 300 do 500 miliardów dolarów (Healy, Serafin, 2016, s. 2). Co więcej, począwszy od 2011 roku notuje się systematyczny spadek liczby postępowań dotyczących tego typu przestępstw na szczeblu federalnym.

Wykres 1. Postępowania federalne w sprawach przestępstw „białych kołnierzyków” w poszczególnych latach*



* Statystyki obejmują postępowania przeprowadzane przez sędziów magistrackich (ang. *magistrate proceedings*)

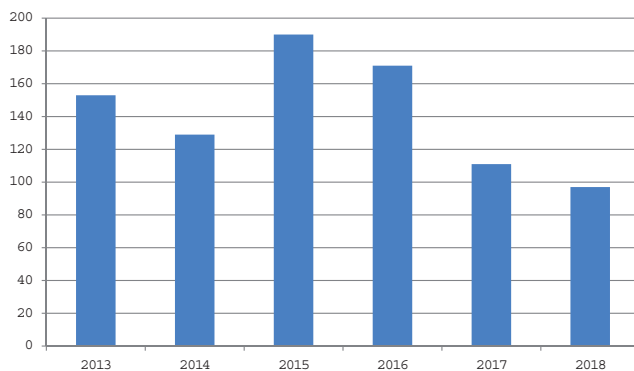
Źródło: Syracuse University Transactional Records Access Clearinghouse.

Trudno wskazać jednoznaczne przyczyny tego spadku. Analitycy wskazują, że częściowo są temu winne cięcia budżetowe, które dotknęły takie agencje jak Urząd podatkowy (Internal Revenue Service – IRS), przeprowadzający coraz mniej kontroli i audytów w największych spółkach (por. Syracuse University Transactional Records Access Clearinghouse, 2019). Inną przyczyną może być również spadek zainteresowania opinii publicznej tym zagadnieniem i polityka obecnych władz, które większe zagrożenie dla kraju widzą przykładowo w nielegalnej imigracji czy handlu narkotykami, bagatelizując przy tym problem przestępczości gospodarczej w jej najszerzym ujęciu.

Pewien ogład liczby korporacji skazanych za gospodarcze nadużycia i oszustwa przedstawia Rejestr Ścigania Korporacyjnego (ang. Corporate Prosecution Registry) będący wspólnym projektem laboratorium danych prawnych na Uniwersytecie Virginia School of Law i Duke University School of Law (por. Corporate Prosecution Registry). Celem tego rejestru jest dostarczanie wyczerpujących i aktualnych informacji na temat federalnych postępowań przeciwko korporacjom w Stanach Zjednoczonych. W 2018 roku stroną w procesie było 97 korporacji,

podczas gdy dwa lata wcześniej liczba ta wynosiła 171. Dane zawarte w rejestrze potwierdzają tendencję spadkową w tym zakresie.

Wykres 2. Liczba postępowań sądowych wobec korporacji na szczeblu federalnym



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Corporate Prosecution Registry.

Jednocześnie wraz ze spadkiem postępowań sądowych, których stroną jest korporacja, rośnie liczba firm twierdzących, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy padła ofiarą przestępstw gospodarczych. W badaniu przeprowadzonym przez firmę PricewaterhouseCoopers deklaruje to 53% amerykańskich respondentów, co stanowi wzrost o 15% w porównaniu z poprzednim badaniem przeprowadzonym w 2016 roku (por. PwC, 2018). Co prawda badanie skoncentrowane jest na oszustwach zawodowych, niemniej jest też dowodem wskazującym na rosnący problem przestępczości gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. Do podobnych wniosków doszli również autorzy corocznego badania przeprowadzanego wśród członków Association of Certified Fraud Examiners (ACFE), którzy w firmach pełnią funkcję audytorów oraz zajmują inne pozycje związane z przestrzeganiem prawa i ochroną interesów firmy. Z 2690 odnotowanych przypadków przestępstwa zawodowego, aż 1000 (37%) miało miejsce w Stanach Zjednoczonych (Association of Certified Fraud Examiners, 2019, s. 71).

Zakończenie

Przeszłość korporacyjna jest tematem licznych dyskusji nie tylko wśród środowiska akademickiego, które spiera się o właściwą definicję tego zjawiska, ale także wśród obywateli jako uczestników rynku, będących ofiarami tych przestępstw.

Regulacje prawne dotyczące tego rodzaju przestępczości w Stanach Zjednoczonych ewoluowały na przestrzeni XX wieku. Początkowo miały one charakter miękki, lecz z czasem wprowadzono formy bardziej rygorystyczne, zwiększając zakres odpowiedzialności korporacji. Statystyki pokazują jednak, że wymiar sprawiedliwości łagodnie traktuje duże podmioty gospodarcze, tworząc pole do współpracy oraz wypracowania zadowalającej obie strony ugody. Jednym z powodów takiego podejścia jest świadomość konsekwencji, jakie niesie dla gospodarki kraju zbyt rygorystyczne podejście w tym zakresie. Nieliczne przypadki doprowadzenia firmy do upadku, np. w sprawie Artura Andersena i Enronu, wydają się stanowić wyjątek od reguły, przy czym skala nadużyć, malwersacji, a także strat reputacyjnych była w tych przypadkach ogromna. Jednocześnie społeczne oburzenie spowodowało, że prokuratorzy i sędziowie musieli powziąć drastyczne kroki. Vikramaditya S. Khanna twierdzi w swoich badaniach, że większość restrykcyjnych przepisów prawnych dotyczących przestępczości korporacyjnej powstaje, gdy dochodzi do dużego publicznego protestu przeciwko ujawnionym nadużyciom, zmuszając tym samym polityków w Kongresie do podjęcia działań (Khanna, 2004, s. 104). Chwilowe zaspokojenie potrzeb społecznych nie przekłada się na rzeczywistą walkę z przestępczością w życiu gospodarczym, o czym mogą świadczyć częste zmiany w wytycznych do działań prokuratorów. Analizując istniejące dane statystyczne, choć raz jeszcze trzeba podkreślić, że nie są one w pełni miarodajne, można również postawić hipotezę, że przestępczość korporacyjna nie stanowi dla prokuratorów istotnej części ich pracy. Z drugiej strony badania pokazują, że ogólny problem przestępczości gospodarczej rośnie i jest związany z coraz bardziej wyrafinowanymi praktykami przestępców, za którymi regulacje prawne nie nadążają. Adam Smith w swoim dziele z 1776 roku *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* napisał, że masowa działalność korporacyjna nie może się równać z prywatną przedsiębiorczością, ponieważ ludzie odpowiedzialni za pieniądze innych nie zachowywaliby tyle samo troski, jak w przypadku ich własnych (Smith, 1904, s. 36). Przyjmując ten pogląd, stanowiący podstawę do opisu niezwykle istotnego w ekonomii i ekonomicznej analizie prawa problemu agencji, w pełni rozwiniętego w dobie kapitalizmu korporacyjnego czy też kapitalizmu menedżerskiego (por. Rosińska, 2007), problem przestępczości korporacyjnej pozostanie jednym z kluczowych zagadnień dla transparentnego i efektywnego kreowania ram dla życia gospodarczego.

Bibliografia:

- Association of Certified Fraud Examiners. (2019). *Report To The Nation's 2018. Global Study On Occupational Fraud And Abuse, Austin 2019*.
- Barnett, C. (2005). *The Measurement of White-Collar Crime Using Uniform Crime Reporting Data*. Washington: U.S. Department of Justice.
- Bennet, R., LoCicero, H., Hanner, B. (2013). From Regulation to Prosecution to Cooperation: Trends in Corporate White Collar Crime Enforcement and the Evolving Role of the White Collar Criminal Defense Attorney. *The Business Lawyer*, 68, 411–438.
- Cliff, G., Wall-Parker, A. (2017). *Statistical Analysis of White-Collar Crime*. Oxford: Research Encyclopedias on Criminology and Criminal Justice. Pobrane z: <http://oxfordre.com/criminology/view/10.1093/acrefore/9780190264079.001.0001/acrefore-9780190264079-e-267>.
- Clinard, M., Quinney, R. (1973). *Criminal Behavior Systems: A Typology*. New York: Anderson Publishing.
- Clinard, M., Yeager, P. (1987). *Illegal Corporate Behavior 1975–1976*. Pobrane z: <https://www.ncjrs.gov/pdffiles1/Digitization/105519NCJRS.pdf>.
- Colwell, G., Zeno, T., Goldstein, Ch. (2018). *DOJ Relaxes “All or Nothing” Yates Memo*. Pobrane z: <https://www.anticorruptionblog.com/us-department-of-justice/doj-relaxes-all-or-nothing-yates-memo/>.
- Corporate Prosecution Registry. Pobrane z: <http://lib.law.virginia.edu/Garrett/corporate-prosecution-registry/browse/browse.html>.
- Elkins, J. (1976). Corporations and the Criminal Law: An Uneasy Alliance. *Kentucky Law Journal*, 65, 73–129.
- Federal Sentencing Commission. (1991). *U.S. Sentencing Guidelines Manual §8*. Washington.
- Filip, M. (2008). *Memorandum from Mark Filip, Deputy Attorney Gen., to Heads of Department Components and U.S. Attorneys, Principles of Federal Prosecution of Business Organizations*. Pobrane z: <http://www.justice.gov/dag/readingroom/dag-memo.08282008.pdf>.
- Fischel, D., Sykes, A. (1996). Corporate Crime. *The Journal of Legal Studies*, 2, 319–349.
- Friedrichs, D. (2010). *Trusted Criminals: White-Collar Crime in Contemporary Society*. Boston: Wadsworth Cengage Learning.
- Garret, B. (2015). The Corporate Criminal as Scapegoat. *Virginia Law Review*, 7, 1789–1853.
- Gordon, G. (1996). Definition in White-Collar Crime Scholarship: Sometimes it Can Matter. W: J. Helmkamp, R. Ball, K. Townsend (red.). *Proceedings of the Academic Workshop: Definitional Dilemma: Can and Should there be a Universal Definition of White Collar Crime?* (ss. 161–172). Pobrane z: <https://www.ncjrs.gov/pdffiles1/Digitization/166244NCJRS.pdf>.
- Greaves, C. (2018). *DOJ Stresses Individual Accountability in New “Yates Memo”*. American Bar Association. Pobrane z: https://www.americanbar.org/groups/health_law/publications/aba_health_esource/2015-2016/october/yatesmemo/.
- Green, S. (2004). The Concept of White Collar Crime in Law and Legal Theory. *Buffalo Criminal Law Review*, 8(1), 101–134.

- Greve, H., Palmer, D., Pozner, J. (2010). Organizations Gone Wild: The Causes, Processes, and Consequences of Organizational Misconduct. *The Academy of Management Annals*, 4, 53–107.
- Hamadani, A., Klement, A. (2008). Corporate Crime and Deterrence. *Stanford Law Review*, 2, 271–310.
- Hartley, R. (2008). *Corporate Crime: A Reference Handbook*. Santa Barbara, CA: ABC-CLIO.
- Healy, P., Serafin, G. (2016). *Who Pays for White-Collar Crime?* Boston: Harvard Business School Working Papers.
- Holder, E. (1999). *Memorandum from Eric H. Holder, Jr., Deputy Attorney Gen., to All Component Heads and U.S. Attorneys, Bringing Criminal Charges Against Corporations*. Pobrane z: http://www.justice.gov/criminal/fraud/documents/reports/1999/charging_corps.PDF.
- Husted, Ch. (2008). *Systematic Differentiation Between Dark and Light Leaders: Is a Corporate Criminal Profile Possible?* Minneapolis: Capella University.
- International Monetary Fund. (2019). *World Economic Outlook*. Pobrane z: <https://www.imf.org/en/Publications/WEO/Issues/2019/01/11/weo-update-january-2019>.
- Khanna, V. (2004). Corporate Crime Legislation: A Political Economy Analysis. *Washington University Law Review*, 82, 95–141.
- Legget, Ch. (1999). *The Ford Pinto Case: The Valuation of Life As it Applies to the Negligence-efficiency Argument*. Pobrane z: <http://users.wfu.edu/palmitar/Law%26Valuation/Papers/1999/Leggett-pinto.html>.
- Linstead, S., Marechal, G., Griffin, R. (2014). Theorizing and Researching the Dark Side of Organization. *Organization Studies*, 35, 16–188.
- McNulty, P. (2006). *Memorandum from Paul J. McNulty, Deputy Attorney Gen., to Heads of Department Components and U.S. Attorneys, Principles of Federal Prosecution of Business Organizations*. Pobrane z: http://www.justice.gov/dag/speeches/2006/mcnulty_memo.pdf.
- PwC. (2019). *Global Economic Crime and Fraud Survey*. Pobrane z: <https://www.pwc.com/us/en/services/forensics/library/global-economic-fraud-survey.html>.
- Rosińska, M. (2007). Przemiany w gospodarce światowej z perspektywy przedsiębiorstwa – fazy rozwoju kapitalizmu i ich konsekwencje dla podmiotów gospodarczych. W: *Unia Europejska w gospodarce światowej* (ss. 331–342). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Schrager, L., Short, J. (1978). Toward a Sociology of Organizational Crime. *Social Problems*, 25, 407–419.
- Smith, A. (1904). *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*. Pobrane z: https://www.ibiblio.org/ml/libri/s/SmithA_WealthNations_p.pdf.
- Smith, B. (2010). *Corporations Are People Too*. Pobrane z: <https://www.npr.org/templates/story/story.php?storyId=112711410&t=1554025982873>.
- Sutherland, E. (1940). White Collar-Criminality. *American Sociological Review*, 5(1), 1–12.
- Sutherland, E. (1949). *White Collar Crime*. New York: Dryden Press.
- Syracuse University Transactional Records Access Clearinghouse. (2020). *White Collar Prosecutions Fall to Lowest in 20 Years*. Pobrane z: <https://trac.syr.edu/tracreports/crim/514/>.

- Thompson, L. (2003). *Memorandum from Larry D. Thompson, Deputy Attorney Gen., to Heads of Department Components and U.S. Attorneys, Principles of Federal Prosecutions of Business Organizations*. Pobrane z: http://www.justice.gov/dag/cftf/corporate_guidelines.html.
- United States Attorneys. (2017). *United States Attorneys' Annual Statistical Report for Fiscal Year 2017*. Pobrane z: <https://www.justice.gov/usao/resources/annual-statistical-reports>.
- United States Department of Justice, Federal Bureau of Investigation. (1989). *White Collar Crime: A Report to the Public*, 3.
- United States Department of Justice. (2012). *Foreign Corrupt Practices Act. LayPersons Guide*. Pobrane z: www.justice.gov/criminal/fraud/fcpa/docs/lay-persons-guide.pdf.
- United States Sentencing Commission. (2017). *Sourcebook of Federal Sentencing Statistics*. Pobrane z: <https://www.ussc.gov/research/sourcebook-2017>.
- Van Erp, J. (2018). The Organization of Corporate Crime: Introduction to Special Issue of Administrative Sciences. *Administrative Sciences*, 8, 1–12.
- Wheeler, S., Kahan, D. (2002). White-Collar Crime: History of an Idea. W: J. Dressler (red.). *Encyclopedia of Crime & Justice*. New York: Macmillan.
- Wray, Ch., Hur, R. (2006). Corporate Criminal in a Post-Enron World: The Thompson Memo in Theory and Practice. *American Criminal Law Review*, 43, 1095–1188.
- Yates, S. (2015). *Memorandum from Sally Yates, Deputy Attorney Gen., to Heads of Department Components and U.S. Attorneys, Individual Accountability for Corporate Wrongdoing*. Pobrane z: <https://www.justice.gov/archives/dag/file/769036/download>.